

STUDIA NAUK TEOLOGICZNYCH
TOM 10 (2015)

DOI 10.24425/snt.2015.112796

KS. MAREK ŻMUDZIŃSKI

TEOLOGIA I PRAKSEOLOGIA PRYMATU
W PONTYFIKACIE JANA PAWŁA II

Prymat Biskupa Rzymu jest rzeczywistością na wskroś prakseologiczną, tzn. prawdą i zdolnością adaptującą Kościół do czasu i miejsca w jego nadprzyrodzonej misji ewangelizacyjnej¹. Prawda teoretyczna o prymacie, zawierająca niezmiennie pierwiastki dogmatyczne, jest ukazywana zawsze przez konkretną osobę. Choć trudno jest ściśle rozdzielić obiektywną prawdę o prymacie od jej realnego ucieleśnienia przez poszczególnych biskupów Rzymu, tym niemniej każdy pontyfikat posiada swój własny profil i rytm uwarunkowany osobowością papieża i specyficzną sytuacją Kościoła i świata. Należy też pamiętać, że najpierw jest prymat, dziedzictwo Piotra Apostoła, z jego podstawową strukturą i przeznaczeniem, a dopiero potem konkretny pontyfikat, czyli realizacja papieskiego posłannictwa, z wszelkimi podmiotowymi i zewnętrznymi uwarunkowaniami².

Zrozumienie pontyfikatu papieża Jana Pawła II zdeterminowane jest dwoma kluczowymi wydarzeniami najnowszej historii Kościoła – z jednej strony Soborem Watykańskim II, z drugiej Wielkim Jubileuszem 2000 roku. Taki klucz hermeneutyczny znajduje się w pierwszej, programowej encyklice *Redemptor hominis*, nazywający Vaticanum II *wielkim dziedzictwem*, zaś przygotowanie III Millenium *nowym adwentem Kościoła*³. Również w komentarzach obecny jest podobny schemat. J. Ratzinger stwierdził, iż droga życiowa Karola Wojtyły prowadziła wprost do godziny Soboru, który znalazł wierne wypełnienie w posłudze Następcy Piotra⁴. Natomiast Kardynał Wyszyński widział jego misję jako przygotowanie Kościoła do wejścia w *trzecie tysiąclecie*⁵.

Posoborowe kierunki badań teologicznych, praktyka pastoralna a przede wszystkim sposób sprawowania najwyższego urzędu w Kościele przez papieża

¹ Cz.S. Bartnik, *Prymat papieski w świetle eklezjologii prakseologicznej*, „Communio” 6 (1991), s. 81.

² S. Nagy, *Godzina prymatu papieskiego*, „Tygodnik Powszechny” 45 (1978), s. 6.

³ Jan Paweł II, *Encyklika Redemptor hominis*, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków: Znak 1998, s. 6-76.

⁴ J. Ratzinger, *Sól ziemi. Chryścijaństwo i Kościół katolicki na przełomie tysiącleci. Z kardynałem rozmawia Peter Seewald*, Kraków: Znak 1997, s. 223-224.

⁵ Słowa te wielokrotnie przytaczał Jan Paweł II.

Jana XXIII i Pawła VI oraz wyzwania współczesności, uwypuklone zbliżającym się przełomem wieków, stanowią więc podstawowe faktory w analizie posługi prymacjalnej Jana Pawła II. W syntetycznym ujęciu można stwierdzić, że wierność tradycji i otwartość na świat, z głęboką wrażliwością na *znaki czasu* są właściwą płaszczyzną do ukazania fenomenu osoby Jana Pawła II i znaczenia dla Kościoła i świata urzędu Biskupa Rzymu. Niniejszy artykuł jest prezentacją sposobu rozumienia przez Papieża posługi zleconej św. Piotrowi i jego następcom, określonej źródłami biblijnymi oraz formułą dogmatyczną sformułowaną na Soborze Watykańskim I⁶, a także opisem praktycznej jej realizacji, adekwatnej do historycznych, kulturowych i eklesjalnych oczekiwań.

BISKUP RZYMU JAKO *PETRUS AETERNUS*

Wiara katolicka w szczególną rolę św. Piotra i jego następców, a także teologiczne opracowania tej prawdy odwoływały się zawsze do tekstów Nowego Testamentu ukazujących rolę Apostoła w pierwotnym Kościele, z fragmentami ukazującymi wprost jego misję. Najważniejsze z nich to: tekst obietnicy prymacjalnej (Mt 16, 18-19), nadania prymatu (J 21, 15-17) oraz fragment dotyczący misji nauczycielskiej (Łk 22, 31-38). W symbolach *skaty*, *kluczy*, sformułowania *związywać i rozwiązywać* odnajdywano funkcję władzy pasterskiej św. Piotra i jego zwierzchnictwa zapewniającego społeczności trwałość i jedność oraz przekazywanie wiary i czuwanie nad nią. Jej zakres obejmować miał to wszystko, czego dokonał Chrystus w ramach swego posłannictwa zbawczego. Wykluczałoby to jakąkolwiek władzę o charakterze świeckim, podkreślając jej religijny charakter, utożsamiający ją z Bożym miłosierdziem⁷.

W tekście obrazującym Piotra jako pasterza chodzi o posługę, rozumianą jako partycypację we władzy Chrystusa, który ma właściwą misję zbawczą nad swoją owczarnią. Apostoł ma w wymiarze historycznym, jako *Vicarius Christi*, żywić wspólnotę Ewangelią i bronić ją przed fałszywą nauką i rozbiciem. Podstawowym kryterium jego posługi powinna być miłość, o czym świadczą trzy pytania zadane przez Chrystusa i dodać należy – miłość pełna i całkowita⁸.

Również trzeci wskazany wyżej fragment z Ewangelii św. Łukasza podkreśla chrystologiczny i eklesjalny charakter władzy św. Piotra. Modlitwa Jezusa o wytrwanie dla Apostoła i polecenie utwierdzania innych w wierze, jest właściwie

⁶ Sobór Watykański I, *Konstytucja dogmatyczna Pastor aeternus*, DS n. 3050.

⁷ J. Ratzinger, *Prymat Piotra a jedność Kościoła*, „Communio” 6 (1991), s. 12.

⁸ M. Żmudziński, *Ty jesteś Piotr. Świadomość funkcji prymacjalnej Jana Pawła II*, Olsztyn: Hosianum 2003, s. 23.

odповідzią na pytanie: jak człowiek, który zapał się Jezusa, mógł stać się kamieniem węgielnym niewzruszonej wiary apostołskiej? A więc *ślaby Piotr* otrzymuje od Chrystusa misję *utwierdzenia braci w wierze*, jako historyczną kontynuację misji, partycypującą i opartą na Zbawicielu⁹. Reasumując, można powiedzieć za J. Ratzingerem, że Szymon Piotr staje się, z racji powierzonego mu zadania tym, kim nie jest z *ciała i krwi*, czyli jego misja i władza zakotwiczona jest w powołaniu Bożym i Jego działaniu¹⁰.

W historycznym kształtowaniu się prawdy o prymacie, jej biblijny fundament został dopełniony praktyczną realizacją, ukazującą kolejnych biskupów Rzymu jako kontynuatorów misji Piotra. Należy podkreślić, że stolica imperium stała się miejscem realizacji misji prymacjalnej nie z racji politycznych, ale – czysto religijnych, wynikających przede wszystkim z faktu obecności ewangelizacyjnej św. Piotra i Pawła oraz ich najwyższego świadectwa wiary, wyrażonego męczeństwem. Wskazuje się tu na żywą i pogłębiającą się świadomość pierwotnego Kościoła, że Piotr poprzez świadectwo swojej śmierci w Rzymie, na końcu swej długiej misyjnej wędrówki, zawarł z Kościołem Rzymu jedyny w swoim rodzaju związek¹¹. S. Nagy konkludował ten fakt stwierdzeniem, że „Piotr niósł do Rzymu *ministerium petrinum*”¹².

Teologiczna refleksja dotycząca prymatu i jego sukcesji rozwijała się powoli, ale już w połowie V w. znalazła, szczególnie u papieża Leona Wielkiego (440-461), taką dojrzałość, która, jak wskazują komentatorzy, w istocie nie różni się wiele od współczesnych określeń i w niczym nie ustępuje współczesnej teologii. Wiodącą była wtedy idea *Petrus aeternus*, czy *Petrus perpetuus*, która wskazywała, że kolejni biskupi Rzymu są ucieleśnieniem św. Piotra Apostoła. Ważną jej egzemplifikacją miała być słynna aklamacja ojców Soboru Chalcedońskiego (451 r.) – *Petrus locutus est per Leonem* (Piotr przemówił przez Leona)¹³. Tytuł *Petrus aeternus* podkreśla, że prymat jest funkcją o charakterze nadprzyrodzonym, zawierającą w sobie niezmienną prawdę, objawioną słowami Chrystusa, która znajduje swoją realizację w konkretnej osobie Biskupa Rzymu. By precyzyjniej określić te dwa wymiary prymatu wprowadza się od pewnego czasu dwie formuły: *posłannictwo Piotra*, które jest jedno, jasno określone od strony doktrynalnej oraz *posłannictwo papieża*, które jest każdorazowym, uwzględniającym wszelkie okoliczności, pontyfikatem konkretnego papieża, realizującym jednak zawsze to pierwsze posłannictwo¹⁴.

⁹ H. Seweryniak, *Święty Kościół powszedni*, Warszawa: Biblioteka „Więzi” 1996, s. 124.

¹⁰ J. Ratzinger, *Prymat Piotra*, s. 10.

¹¹ S.O. Horn, *Piotrowe posłannictwo Kościoła rzymskiego. Aspekty biblijne i patrystyczne*, „Communio” 6 (1991), s. 50.

¹² S. Nagy, *Papież z Krakowa. Szkice do pontyfikatu Jana Pawła II*, Częstochowa: Biblioteka „Niedzieli” 1997, s. 26.

¹³ Cz.S. Bartnik, *Kościół Jezusa Chrystusa*, Wrocław: Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej 1982, s. 252.

¹⁴ S. Nagy, *Dwa oblicza papiestwa*, „Niedziela” 26 (1998), s. 1; S. Nagy, *Godzina prymatu papieskiego*, „Tygodnik Powszechny” 45 (1978), s. 6.

Pontyfikat Jana Pawła II i jego nauczanie obfituje w wypowiedzi potwierdzające tę teologiczną prawdę. Od momentu wyboru na najwyższy urząd w Kościele Papież dawał niejednokrotnie wyraz temu, że przyjął go, kierując się wyłącznie nadprzyrodzoną wiarą, podejmując z całą świadomością dziedzictwo Kościoła: „W duchu wiary, z posłuszeństwa przyjąłem ten wybór, mocą którego stałem się Następcą Piotra i Biskupem Rzymu”¹⁵. Wydaje się, że adekwatną płaszczyzną, ukazującą nadprzyrodzony charakter posługi, jest kategoria chrześcijańskiego powołania, na którą sam zresztą wskazywał, mówiąc o specyficznym papieskim powołaniu¹⁶. Tę jego świadomość charakteryzowały m.in. słowa o inicjatywie Boga, Jego darze, jako wezwaniu i zadaniu, czasie przygotowania, odczytaniu Bożego wezwania i świadomości wielkości daru przekraczającego ludzkie perspektywy, z czego wynikała konieczność nieustannego odwoływania się do pomocy Boga. Komentatorzy pontyfikatu właśnie w religijnym, pełnym ufności powierzeniu się Bogu i odnajdywaniu swojej osoby na płaszczyźnie chrześcijańskiej nadziei, widzieli dynamizm i energię jego pracy oraz optymizm, który stanowił jednocześnie wiarygodnościowy faktor jego misji¹⁷. Potwierdzały to zresztą słowa samego Papieża, który widząc ewangeliczne pójście za Jezusem, jako klasyczny przejaw powołania, stwierdził, iż „dla urzędu Piotrowego jest to naczelną prerogatywą, obowiązkiem i programem”¹⁸.

Niewątpliwie charakterystyka posługi prymacjalnej rozumianej jako realizacja powołania stawia Jana Pawła II obok biblijnego obrazu Piotra Apostoła, przyjmującego słowa Zbawiciela z wielką pokorą, lękiem, ale i całkowitym powierzeniem się Bogu. W nauczaniu Papieża wskazać można wiele przykładów, w których wprost odnosi swoją misję do osoby Rybaka z Betsaidy. Najbardziej wymowne są wypowiedzi, w których słowa skierowane do Piotra odnosi do siebie: „Przybywam jako Następca Apostoła Piotra, któremu Jezus powiedział: *utwierdzaj swoich braci*, a potem trzy razy: *bądź pasterzem moich baranków... bądź pasterzem także moich owiec*, czyli całej mojej owczarni. Z woli Bożej, choć nie jestem godzien, ja z kolei odziedziczyłem ten obowiązek, obowiązek Papieża, to znaczy Ojca, Zastępcy Chrystusa na ziemi, który przewodniczy jedności w wierze i miłości”¹⁹. Również

¹⁵ Jan Paweł II, *Widzialny znak misji kobiety w świecie (5.11.1978). Papież u grobu św. Katarzyny*, w: *Nauczanie papieskie, I 1978*, red. F. Kniotek, Poznań-Warszawa: Pallottinum 1987, s. 1. Korespondują z tym pierwsze słowa pontyfikatu: „Obawiałem się przyjąć ten wybór, ale uczyniłem to w duchu posłuszeństwa względem naszego Pana Jezusa Chrystusa i z całkowitą ufnością względem jego Matki, Najświętszej Maryi Panny”. Jan Paweł II, *Widzialny znak misji kobiety*, s. 1.

¹⁶ Jan Paweł II, *Zachowajcie wierność Chrystusowi, Jego krzyżowi, Kościołowi (14.10.1978). List do Polaków*, w: *Nuczanie Papieskie I*, s. 23.

¹⁷ S. van Calster, *Utwierdzaj swoich braci. Niektóre aspekty pastoralnych poczynań Jana Pawła II*, „Communio” 5 (1988), s. 48-49.

¹⁸ Jan Paweł II, *Sprawa chrześcijańskiego wychowania młodzieży (18.06.1984). Spotkanie z Kurią Rzymską*, „L'Osservatore Romano” 6 (1984), s. 13.

¹⁹ Jan Paweł II, *Razem z wami obchodzić będą stulecie ewangelizacji (2.05.1980). Spotkanie z duchowieństwem w Kinszasie*, w: *Nauczanie papieskie III-1 1980*, red. F. Kniotek, Poznań-Warszawa:

klasyczny tekst prymacjalny odnosił do swojej osoby, gdy, w analogii do wyznania Piotra, który wyznając wiarę w Jezusa jako Mesjasza, usłyszał słowa obietnicy. Mówił: „Oto więc dzisiaj również i my pragniemy uczynić to wyznanie naszym własnym i powtórzyć je – to wyznanie, które począwszy od owego odległego dnia w okolicach Cezarei Filipowej rozbrzmiewa już od dwóch tysięcy lat: *Ty jesteś Chrystus, Syn Boga żywego*”²⁰. Znamienne jest, że wyznanie Piotra wypowiedział jako swoje osobiste, ale też słowa, które usłyszał Apostoł od Jezusa, przyjmował, jako skierowane do siebie: „W ciągu dwóch tysięcy lat, 264 razy te same słowa wypowiedane były do uszu i świadomości słabego, grzesznego człowieka. 264 razy nowy Piotr, stawiany był obok pierwszego, aby być kamieniem węgielnym Kościoła. Mnie ostatniemu powtarzano obietnicę cezarejską i oto w roli Piotra znajduję się między wami”²¹.

Obok słów powołujących Piotra do posługi pasterskiej, również miejsce jego apostołatu i męczeństwa było ważnym elementem tożsamości pasterskiej Jana Pawła II. A więc Rzym i grób św. Piotra, czyli symbole dziedzictwa prymacjalnego – *hereditas Petri* – traktował jako ogniwo łączące Kościół apostołowski i Kościół przełomu XX i XXI wieku. Była to – w jego przekonaniu – gwarancja autentyczności i wierności posłannictwu, bowiem pozwalała dostrzegać tożsamość skały, która z woli Chrystusa stała się fundamentem Jego Kościoła²².

Charakterystycznym elementem łączącym posłannictwo Piotra i jego następców z posługą Jana Pawła II są tytuły prymacjalne, których używał. Jako przykład można wskazać:

a) tytuły o charakterze chrystologicznym: *Wikariusz Chrystusa, Namiestnik Chrystusa, Zastępca Chrystusa, Sługa Jezusa Chrystusa*,

b) tytuły podkreślające sukcesję prymacjalną: *Następca Piotra, Następca Apostoła Piotra, Piotr, Dziedzic Apostoła Piotra, Następca pierwszego Pasterza*,

c) tytuły podkreślające urząd: *Biskup Rzymu, Papież*,

d) tytuły o charakterze pastoralnym: *Sługa sług Bożych, Pasterz Kościoła powszechnego, Pasterz Kościoła, Najwyższy Pasterz Kościoła, Pasterz powszechny Kościoła, Ojciec Kościoła powszechnego, Sługa Kościoła powszechnego, Ojciec*²³.

Należy stwierdzić, że teologiczny opis prymatu, zawarty w tytule – *Petrus aeternus* – wskazujący kolejnych biskupów Rzymu jako sukcesorów Rybaka z Betsaidy,

Pallottinum 1985, s. 445.

²⁰ Jan Paweł II, *Zbudowani na fundamencie apostołów składamy dzięki (29.06.1983). Uroczystość Piotra i Pawła. Homilia podczas mszy świętej*, „L'Osservatore Romano” 5-6 (1983), s. 1.4.

²¹ Jan Paweł II, *Eucharystia źródłem braterstwa w świecie. Homilia na mszy św. w Kurtybie (6.07.1980)*, w: *Nauczanie papieskie III-2*, red. F. Kniotek, Poznań-Warszawa: Pallottinum 1986, s. 78. Por. Jan Paweł II, *Wdzięczność Kościoła Rzymskiego. 29.06.1985. Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła*, „L'Osservatore Romano” 6-7 (1985), s. 6.

²² Jan Paweł II, *Sprawa chrześcijańskiego wychowania młodzieży (18.06.1984)*, s. 13.

²³ Szerzej na ten temat zob. M. Żmudziński, *Ty jesteś Piotr*, s. 59-60; M. Żmudziński, *Prymacjalne tytuły Biskupa Rzymu*, „Studia Elbląskie” 10 (2009), s. 147-156.

znalazł w pontyfikacie Jana Pawła II wyraźną praktyczną realizację. Świadczą o tym: przyjęcie urzędu jako chrześcijańskiego powołania, z rozpoznaniem swej ludzkiej niewystarczalności, stanowiące symboliczną łączność z osobą i misją św. Piotra oraz tytuły prymacjalne używane w czasie sprawowania misji. Dodać można, że adekwatną ilustracją powyższych analiz, ukazujących Jana Pawła II jako kolejnego biskupa, spełniającego najwyższy urząd w Kościele, jest powstała w Polsce piękne, emfaticzne określenie *Piotr naszych czasów*²⁴.

PRYMAT JAKO URZĄD I CHARYZMAT

W tradycyjnej eklezjologii apologetycznej wiele uwagi poświęcano elementom organizacyjnym Kościoła, a zwłaszcza jego monarchicznemu i hierarchicznemu ustrojowi. Z obrazu tego wynikało, że nie wszyscy mają być równi w społeczności kościelnej i posiadać równe prawa. Szczególnym wyrazem takiego poglądu był fakt powierzenia prymatu jurysdykcji nad całym Kościołem Piotrowi i jego następcom. Główny nacisk kładziono na stronę widzialną, upatrując w tym urzędzie realną władzę rządzenia, na kształt społeczności świeckich²⁵.

Ten rodzaj myślenia o Kościele i jego ustroju jako instytucji doskonałej, obecny na Soborze Watykańskim I, został dopełniony nauczaniem kolejnego soboru o elementy teologiczne. Konstytucja dogmatyczna o Kościele stwierdza, że „celem pasterzowania Ludowi Bożemu i jego nieustannego pomnażania Chrystus Pan ustanowił w swoim Kościele rozmaite posługi, które nakierowane są na dobro całego Ciała. Wyposażeni bowiem w świętą szafarzę służą swoim braciom, aby wszyscy, którzy należą do Ludu Bożego i dlatego cieszą się prawdziwie chrześcijańską godnością, w sposób wolny i uporządkowany dążąc do tego samego celu, doszli do zbawienia”²⁶.

Nauczanie Kościoła odwołuje się dziś do pierwotnego znaczenia terminu *hierarchia*, podanego przez Pseudo-Dionizego Areopagitę, rozumianego jako *hiera arche*, czyli święty początek, zasada, źródło, porządek. Na tej podstawie urząd i władzę rozumie się jako dar dla Kościoła z góry od Chrystusa, jako czynnik tworzący i regulujący chrześcijańskie życie zbiorowe i jednocześnie jako możliwość partycypowania w tym darze ze strony wszystkich członków Kościoła²⁷. Pozwala to stwierdzić, że ustrój Kościoła posiada charakterystyczne wymiary ewangeliczne: jest współ-

²⁴ Cz.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka II*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2003, s. 232.

²⁵ M. Rusecki, *Traktat o Kościele*, red. K. Kaucha, P. Królikowski, J. Mastej, Lublin: Wydawnictwo KUL 2014, s. 51-52.

²⁶ KK 18.

²⁷ Cz.S. Bartnik, *Dogmatyka*, s. 181.

notowy i hierarchiczny zarazem²⁸. Nie należy też zapomnieć, że istotną strukturą hierarchiczności jest jej charakter osobowy, tworzący misteryjny związek między Osobą Jezusa Chrystusa i wszystkimi Osobami Trójcy Świętej a osobą hierarchy. Świecenia i jurysdykcja nie są zapodmiotowane w jakimś układzie, stanie, prawie i w ogóle w czymkolwiek anonimowym, lecz w konkretnych osobach, z całym ich wyposażeniem propozycyjnym²⁹. Domaga się to w konsekwencji dopełnienia hierarchicznego obrazu Kościoła płaszczyzną charyzmatyczną, rozumianą jako Boże łaski pozainstytucjonalne, uzdalniające do osobistej realizacji chrześcijaństwa, odpowiednio do konkretnych potrzeb jednostkowych i zbiorowych³⁰.

W istocie eklezjologia mówi dziś o dialektycznej strukturze, składającej się z jednej strony z hierarchii, a z drugiej z charyzmatów. Nie znajdują się one w jakiejś opozycji, nie kolidują ze sobą, ale wzajemnie się potrzebują, warunkują i uzupełniają. W odniesieniu do prymatu niektórzy akcentują w nim postać władzy biskupiej na płaszczyźnie jurysdykcyjnej (J. Ratzinger, E. Kopeć), inni zaś postać charyzmatu apostołskiego (K. Rahner, Y. Congar). Idąc za Bartnikiem, należy stwierdzić, że właściwe jest ujęcie syntetyczne, które widzi w prymacie proeklezyjalny dar Ducha Świętego o dwóch obliczach: urzędowym i osobistym, jako centralny czynnik tworzący Kościół widzialny w historii w aspekcie jedności, udzielony z urzędu oznaczonej jednostce dla całego Kościoła³¹.

Papież Jan Paweł II – jako Biskup Rzymu – jest adekwatną egzemplifikacją rozwijającej się po soborze *eklezjologii communio*, która akcentuje teologiczną i sakramentalną wizję Kościoła. W odniesieniu do sprawowanej funkcji zmiana najbardziej widoczna polegała na odejściu od jurydycznego, instytucjonalnego jej pojmowania. W konsekwencji waloryzowało to pojęcie *posługi*, a nie *urzędu*, czy też *szużby*, a nie *władzy*. S. Nagy mówił w tym kontekście o nowej filozofii papieżstwa, w której nie było miejsca dla koncepcji papieża – suwerena, realizującego swą najwyższą władzę na kształt władzy politycznej i świeckiej, co miało miejsce w historii³². Należy podkreślić, że doktrynalne zapisy nie uległy zmianie, ale praktyczna ich realizacja, w której odczytywanie *znaków czasu* spowodowało gruntowną przemianę *prymacjalnego praxis*. Symbolicznie oddaje ją porzucenie dziewiętnastowiecznego obraz papieża, zamkniętego na *Zamku Aniola*, jako *więźnia*

²⁸ H. Seweryniak, *Święty Kościół*, s. 62.

²⁹ Cz.S. Bartnik, *Dogmatyka*, s. 183.

³⁰ Tamże, s. 186. O charyzmatach nauka *Vaticanum II* stwierdza: „Duch Święty nie tylko przez sakramenty i posługi uświęca i prowadzi Lud Boży i przyozdabia cnotami, ale udzielając każdemu tak, jak chce (1 Kor 12, 11) swoich darów, rozdziela między wiernych w każdym stanie także specjalne łaski, przez które czyni ich zdolnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji mających na celu odnowę i dalszą skuteczną rozbudowę Kościoła”. KK 12.

³¹ Cz.S. Bartnik, *Dogmatyka*, s. 191.

³² S. Nagy, *Piętnaście lat pontyfikatu Jana Pawła II. Próba syntezy*, w: *Symposium naukowe z okazji 15-lecia pontyfikatu Jana Pawła II, Kraków 11-12.10.1993 r.*, red. J.D. Szczurek, R. Zawadzki, Kraków: Znak 1994, s. 226.

Watykanu, na rzecz obrazu *Pielgrzyma*, idącego do każdego człowieka i całych społeczeństw z orędiem wiary, jako *świadek Chrystusa* i *wrażliwy Pasterz*³³. Nastąpiło istotne przewartościowanie sposobu sprawowania prymatu, podkreślając płaszczyznę duszpasterską, której pielgrzymowanie stało się pierwszoplanowym wykładnikiem³⁴. Jan Paweł II był świadomy tego, podkreślając, że w jego duszpasterskim pielgrzymowaniu, „ujawnia się charyzmat dzisiejszego posługiwania Piotra na drogach świata”³⁵.

W komentarzach podkreśla się, że na taką zmianę klimatu miały wpływ formy sprawowania tej posługi w poprzedzających pontyfikatach, począwszy od papieża Jana XXIII, w którego postawie ujawniły się elementy mające wpływ na powolne zanikanie różnych uprzedzeń i dwuznaczności, do tego stopnia, że inne Kościoły zaczęły spoglądać na papieżstwo z *pewną sympatią*³⁶. Jan Paweł II permanentnie podkreślał, że jego sposób sprawowania prymatu miał swoje źródło w formach wypracowanych właśnie przez bezpośrednich poprzedników. W Janie XXIII, w kontekście zwołanego soboru powszechnego, widział obraz Jana Chrzciciela – prekursora przygotowującego drogi dla Chrystusa, podkreślając jego skromność i odwagę oraz niezachwianą nadzieję i optymizm, z jakimi podejmował najpoważniejsze decyzje urzędu prymacjalnego, dotyczące inicjatyw w dziedzinie ekumenicznej, wielkich oczekiwań misyjnych czy ufności pokładanej w młodych³⁷. Natomiast w stosunku do papieża Pawła VI nie ukrywał, że wiele konkretnych elementów w wykonywaniu przez siebie urzędu Biskupa Rzymu zaczerpnął właśnie od niego. Dotyczyło to tak kluczowych spraw eklezjalnych jak apostołskie pielgrzymki, odnowienie instytucji synodów czy bardziej symbolicznych, jak ucałowanie ziemi na rozpoczęcie wizyty w danym kraju³⁸.

Papież Jan Paweł II w swej praktyce prymacjalnej odwoływał się nie tylko do ostatnich poprzedników, ale również do praktyki pierwotnego Kościoła w osobach św. Piotra i św. Pawła, w których widział pierwowzór apostołskiego pielgrzymowania, ucieleśniającego w pełnym sensie pojęcie *ecclesia itinerans*³⁹. Był to, w jego przekonaniu, najwłaściwszy w obecnych czasach sposób realizacji wskazań

³³ M. Żmudziński, *Ty jesteś Piotr*, s. 64.

³⁴ A. Szostek, *Pozwólcie Chrystusowi mówić do człowieka. W piętnastolecie pontyfikatu Jana Pawła II*, „Ethos” 2-3 (1993), s. 28-30.

³⁵ Jan Paweł II, *Ojciec Święty o głównych zadaniach i pracach pontyfikatu. Do swoich współpracowników w centralnym zarządzie Kościoła (28.06.1980)*, w: *Nauczanie papieskie III-1 1980*, s. 837.

³⁶ J.E. Borges de Pinho, *Posługa Piotra w aktualnej sytuacji ekumenicznej*, „Communio” 6 (1991), s. 108.

³⁷ Jan Paweł II, *Papież Jan – wielki dar Boga dla Kościoła. Audiencja generalna (25.11.1981)*, w: *Nauczanie papieskie IV-2*, red. F. Kniotek, Poznań: Pallottinum 1989, s. 335-337.

³⁸ Jan Paweł II, *Paweł VI był darem dla ludzkości i Kościoła. Inauguracja Instytutu Pawła VI (26.09.1982)*, „L’Osservatore Romano” 10 (1982), s. 18.

³⁹ A. Frossard, *Rozmowy z Janem Pawłem II*, przeł. A. Turowiczowa, Città del Vaticano: Libera Editrice Vaticana 1982, s. 237-240.

soborowych, o niezastąpionych walorach eklezjotwórczych: „Widzę w tym pielgrzymowaniu – mówił Papież – jakąś bardzo potrzebną formę urzeczywistniania się Kościoła. Kościół musi niejako wiedzieć samego siebie. Tak jak potrzebne jest zgromadzenie wiernych w parafii, nie tylko wokół własnego proboszcza, ale także, co jakiś czas, wokół swojego biskupa – tak też okazuje się potrzebne, ażeby Kościół widział siebie w wymiarze właściwej sobie jedności i powszechności”⁴⁰. Tę ogólnokościelną obecność Papieża – *totum in fragmento* – rozumiano jako szczególnie sposób objawiania się dogmatu o Piotrze: „Żywa obecność osobista to inkarnacjonistyczna konsekwencja tego dogmatu, jego szata historyczna i kulturowa, jego funkcja praktyczna. Zamiast tkwić w enchirydionie, credo w kerygmacie, w samej liturgii, prawda o Piotrze przybiera kształty żywe i przychodzi do Kościołów lokalnych całego świata”⁴¹. Można więc było mówić wprost o dostępnej wszystkim *widzialności* posługi Piotrowej⁴².

Implikacją tej zwielokrotnionej obecności pasterskiej w świecie była bez wątpienia zwiększona skuteczność misji ewangelizacyjnej. Dla P. Pouparda była ona na wskroś profetyczna, przybierając znamię wyroczni w zeświecczonym społeczeństwie⁴³. J. Chelini widział w tej obecności *Pasterza*, który na kształt starotestamentalnych proroków ogłasza ludom i władzom prawdy o Bogu i o człowieku, głosi zasady i wymagania moralne, które Bóg nazaczył swoją pieczęcią i przeznaczył do zbawienia⁴⁴. Bartnik zaś ukazywał jej sens historiozbowczy: „jak po Pierwszym Adamie przyszedł Adam Drugi, tak po Piotrze jako pierwszym musiał – dla trwania Dzieła Adamowego – przyjść Nowy Piotr, Piotr Drugi, a raczej *Petrus continuus*”⁴⁵. Dodać należy, że choć ta obecność pasterska przybierała często formę *znaku sprzeciwu*, czego Jan Paweł II był świadomy, to jednak nie powodowało to zmiany jego nastawienia, by była to służba miłości i prawdzie w świecie zagrożonym utratą tych wartości. Jego celem było zawsze być blisko człowieka w jego egzystencjalnym trudzie, wnosząc weń światło ewangelicznej prawdy, które rodziło w nim nieutralny sens życia, właściwą wielkość i godność oraz wartość swego człowieczeństwa⁴⁶. Z jednej więc strony realizował główną ideę *Vaticanum II*, stwierdzającą, że „człowiek jest najważniejszą drogą Kościoła”, z drugiej zaś hasłem *nie lękajcie się*, przygotowywał ludzkość do zbliżającego się Wielkiego Jubileuszu. Swoją zaś osobę przedstawiał w tym kontekście jako *Servus servorum Dei*.

⁴⁰ Jan Paweł II, *Jan Paweł II o swej podróży do Brazylii. Wywiad Ojca Świętego dla Tygodnika Powszechnego* (16.07.1980), w: *Nauczanie papieskie III-2*, red. F. Kniołek, Poznań: Pallottinum 1986, s. 150.

⁴¹ Cz.S. Bartnik, *Prymat papieski w świetle eklezjologii*, s. 87-88.

⁴² G. Conetti, *Doniosła rola posługi Piotrowej w dzisiejszym świecie*, „L'Osservatore Romano” 9 (1996), s. 59.

⁴³ P. Poupard, *Od Pawła VI do Jana Pawła II*, „Communio” 5 (1988), s. 6.

⁴⁴ J. Chelini, *Powrót profetyzmu. Jan Paweł II w Polsce*, „Communio” 5 (1988), s. 27.

⁴⁵ Cz.S. Bartnik, *Prymat papieski w świetle eklezjologii*, s. 87.

⁴⁶ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin: Wydawnictwo KUL 1994, s. 30-31.

NASTĘPCA PIOTRA JAKO ŹRÓDŁO JEDNOŚCI

Jedność Kościoła jest podstawowym kryterium jego tożsamości i wiarygodności. W jej budowaniu wyjątkowa rola przypadła urzędowi prymacjalnemu. Sobór Watykański I w formule dogmatycznej o urządzeniu Biskupa Rzymu zawarł sformułowanie, iż zasadniczym celem tej posługi jest jedność wiary i wspólnoty wszystkich wierzących⁴⁷. Dlatego funkcja ta w widzialnym kontynuowaniu się Kościoła jest trwałym i widzialnym źródłem i fundamentem jedności zarówno kolegium biskupów, jak i wszystkich wierzących⁴⁸. W nauce Kościoła podkreśla się, że jest to szczególna łaska ministerialna, konieczna do wypełniania misji zbawczej⁴⁹.

Papież Jan Paweł II w praktycznej realizacji urzędu jedności podkreślał dwa istotne elementy jego uzasadnienia – realizacja woli Chrystusa⁵⁰ oraz świadectwo, jako pragmatyczny element misji ewangelizacyjnej⁵¹. Powodowany wielowiekowym doświadczeniem historii ukazywał sensowność i konieczność jedności Kościoła, demaskując jednocześnie wszystko, co tej jedności zagrażało i ją burzyło. Jeśli wiara, słowo objawione, sakramenty, posłuszeństwo biskupom i papieżowi, świadomość powołania i wspólnej odpowiedzialności w wypełnianiu obowiązków dzieła Chrystusowego w świecie należało widzieć jako budulec jedności, to jej zakwestionowaniem były względy ziemskie, kompromisy ideologiczne, nie do przyjęcia z punktu widzenia wiary chrześcijańskiej oraz wszelkiego rodzaju opcje doczesne wraz z fałszywymi koncepcjami Kościoła, które miałyby zastąpić prawdziwą. Te eklezjalne zagrożenia jedności Papież umieszczał w szerszym kontekście – dziedzictwa podziału ludzi spowodowanego grzechem pychy, które trwało od wieków. Tym dziedzictwem były wszelkiego rodzaju konflikty, prześladowania, nienawiść, dające znać o sobie również wśród członków Kościoła⁵².

Jan Paweł II był aktywnym uczestnikiem Soboru Watykańskiego II i miał świadomość jego dorobku w kwestii kolegialności biskupiej i roli jaką spełnia w Kościele. Jako Następca św. Piotra mógł te inspiracje wprowadzać w życie. Szczególną posługą prymacjalną w tej dziedzinie było pełnić funkcję *Głowy Kolegium*. W komentarzach dotyczących jego pontyfikatu stwierdzano, że soborowy impuls eklezjalnej kolegialności urzeczywistnił się jako swoiste *novum*, w któ-

⁴⁷ Sobór Watykański I, *Konstytucja dogmatyczna Pastor aeternus*, n. 3, DS n. 3050.

⁴⁸ KK 23.

⁴⁹ Sobór Watykański II, *Dekret o ekumenizmie Unitatis redintegratio*, n. 1.

⁵⁰ „By rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno” J 11, 52.

⁵¹ Papież stwierdzał wprost: „Kościół musi być zjednoczony, by móc głosić prawdziwe orędzie ewangelii – wedle zasad Tradycji oraz swego Urzędu Nauczycielskiego – i zachować wolność od deformacji płynących z jakiegokolwiek ideologii ludzkiej czy programu politycznego”. *Jedność Kościoła – homilia w czasie Mszy św. w Managui (4.03.1983)*, „L'Osservatore Romano” 3 (1983), s. 28.

⁵² *Jedność Kościoła – homilia w czasie Mszy św. w Managui*, s. 28.

rym prymat przestał być najwyższym, żyjącym w izolacji organem kościelnego zwierzchnictwa, a stał się posługiwaniem z i *między* braćmi w episkopacie. Ta odnowiona formuła była też inspiracją nowych i twórczych elementów budowanej jedności całego Kościoła, odpowiadających bardziej mentalności współczesnych ludzi⁵³. Papież twierdził, że *misja Piotra jest prymacjalna w mocnej oprawie kolegialnej*⁵⁴. Jako istotne dopowiedzenie można przywołać jego słowa ze słynnego wywiadu Vittorio Messoriego, gdy do słów św. Augustyna: *Vobis sum episcopus, vobiscum christianus*, dodał: „o ileż więcej znaczy to *Christianus* niż *episcopus* – nawet gdyby chodziło o Biskupa Rzymu”⁵⁵.

Należy podkreślić, że praktyka życia Kościoła wymagała od Papieża również decyzji trudnych, wynikających z władzy jurysdykcyjnej, mającej realny wpływ na zabezpieczenie jedności. Bez wątpienia najtrudniejszą i najbardziej bolesną była sprawa zerwania komunii eklezjalnej przez arcybiskupa Marcela Lefebvre’a i założoną przez niego Konfraternię św. Piusa X⁵⁶. Znamienna była w tym wypadku postawa otwartości Jana Pawła II, który już miesiąc po swoim wyborze przyjął będącego od dwóch lat w karach kościelnych arcybiskupa. W trwającym później dialogu wobec prefekta Kongregacji Nauki Wiary wyrażał pragnienie, aby wychodzić, na ile to tylko możliwe, naprzeciw okazywanej przez arcybiskupa gotowości porozumienia⁵⁷. W specjalnym liście do prefekta wspomnianej kongregacji⁵⁸, wyraził wolę kontynuowania dialogu i nadzieję rozwiązania tego bolesnego problemu. Wskazał jednak na zdrowe zasady, jakimi Kościół powinien się kierować w rozeznawaniu odwiecznej prawdy i na sposoby głoszenia jej w zmieniających się uwarunkowaniach historycznych. W tymże Liście przeciwstawił wierną Tradycję Kościoła tendencjom destrukcyjnym, jakimi były z jednej strony postępowy *progresizm*, z drugiej zachowawczy *konserwatyzm*. Wskazał też na zadania Stolicy Apostolskiej, wymagające od niej w tej konkretnej sytuacji szczególnej

⁵³ S. Nagy, *Papież*, s. 221-222; A. Szostek, *Pozwólcie Chrystusowi*, s. 27.

⁵⁴ Jan Paweł II, *Ojciec Święty o głównych zadaniach i pracach pontyfikatu*, s. 834.

⁵⁵ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg*, s. 32.

⁵⁶ Arcybiskup Marcel Lefebvre był uczestnikiem Soboru watykańskiego II. Nie zgodził się jednak podpisać konstytucji duszpasterskiej *Gaudium et spes* i deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humane*. Był to – według niego – sprzeciw wobec wpływom katolicyzmu liberalnego. Przed zakończeniem Soboru opuścił Rzym. W 1968 roku założył *Fraternię św. Piusa X*. Konflikt wybuchł w 1974 roku, gdy ogłosił manifest przeciwko Vaticanum II. Rok później, mimo ostrzeżenia Pawła VI udziela święceń kapłańskich. W 1976 po kolejnym udzieleniu święceń został suspendowany. W pontyfikacie Jana Pawła II szczególnie ostro kontestował wizytę w synagodze rzymskiej (1986) i modlitwę o pokój w Asyżu (1986), ale uznawał go za papieża i nie chciał być schizmatykiem (1987). Po wielu spotkaniach z Ojcem świętym i prefektem Kongregacji Nauki Wiary dokonał samostnego aktu wykluczenia się z Kościoła przez konsekrację nowych biskupów bez zgody Papieża (30.06.1988).

⁵⁷ *Nota informacyjna w sprawie abpa Marcela Lefebvre’a ogłoszona 16 czerwca 1988*. [Podpisana przez Papieża 9 czerwca]. „L’Osservatore Romano” 5 (1988), s. 29.

⁵⁸ *List do Prefekta Kongregacji Nauki Wiary w sprawie arcybiskupa Marcela Lefebvre’a*. 8.04.1988. „L’Osservatore Romano” 3-4 (1988), s. 15.

wnikliwości, roztropności i długomyślności. Odróżnienie tego, co istotnie buduje Kościół, od tego co go rozбивa było w takich momentach – według Jana Pawła I – szczególną posługą wobec całej wspólnoty wierzących. Ostatecznym zaś kryterium wszelkich działań w Kościele powinno być wierne trwanie w Prawdzie otrzymanej od Boga⁵⁹.

Na wielką troskę Jana Pawła II o jedność powierzonej mu owczarni wskazują słowa Kardynała Ratzingera, jakie skierował do arcybiskupa Lefebvre'a w przeddzień dokonanej schizmy: „Ojciec Święty po ojcowsku i z całą stanowczością prosi Cię, w imię miłości Chrystusa i Jego Kościoła, abys dziś jeszcze udał się do Rzymu”⁶⁰. Prośba ta zaś poparta została gorącą modlitwą o jedność wspólnoty Kościoła⁶¹. Ze strony Papieża ostatnim aktem w tej sprawie był List Apostolski⁶² potwierdzający zaistniały rozłam. Jest to tekst pełen smutku wobec zniweczonej pracy i bólu z dokonanego podziału: „ów smutek odczuwa w sposób szczególny Następca Piotra, na którym spoczywa obowiązek pierwszego stróża jedności Kościoła”⁶³. Podkreślał też, że był to akt nieposłuszeństwa wobec Biskupa Rzymu w materii najwyższej wagi, mającej zasadniczy wpływ na jedność Kościoła. Była to odmowa uznania prymatu rzymskiego, co praktycznie oznaczało schizmę. Jednocześnie finałem tej sprawy był dramatyczny apel Ojca Świętego o głęboką refleksję wszystkich członków Kościoła na temat swojej wierności Tradycji Kościoła, która jest autentycznie interpretowana przez zwyczajne czy też nadzwyczajne Magisterium, w szczególności zaś przez sobór⁶⁴.

Elementem prakseologii prymacjalnej w analizowanym kontekście, którego pominąć nie wolno, jest przestrzeń ekumeniczna. Prymat w dążeniach ekumenicznych jest w opinii teologów, ale też w świadomości ostatnich papieży najpoważniejszą przeszkodą. Jednak z drugiej strony paradoksalnie określany jest jako nadzieja i szansa i, co godne podkreślenia, zwracają na to uwagę członkowie wspólnot niekatolickich, widzący potrzebę wspólnego centrum chrześcijaństwa, jako skuteczną obronę wolności i jednoznaczności wiary, czy też widzący w tym urzędzie rzecznika całego chrześcijaństwa⁶⁵.

⁵⁹ *List do Prefekta Kongregacji Nauki Wiary w sprawie arcybiskupa Marcela Lefebvre'a*, s. 15.

⁶⁰ J. Ratzinger, *Telegram do abpa Marcela Lefebvre'a*. 29.06.1988. „L'Osservatore Romano” 6 (1988), s. 3.

⁶¹ „Papież modli się do świętych Apostołów Piotra i Pawła, abys za ich natchnieniem nie zdradził udzielonej Ci władzy biskupiej i złożonej przez Ciebie przysięgi dochowania wierności Papieżowi, następcy Piotra. Modli się on o to, abys nie sprowadził na błędne drogi i nie rozproszył tych, których Chrystus przyszedł zgromadzić w jedno”. J. Ratzinger *Telegram*, s. 3.

⁶² Jan Paweł II, *List Apostolski Motu Proprio Ecclesia Dei*. 2.07.1988. „L'Osservatore Romano” 6 (1988), s. 3.

⁶³ Tamże, 2.

⁶⁴ Tamże, 5.

⁶⁵ J. Ratzinger, *Kościół wspólnotą*, przeł. W. Życiński, Lublin: Wydawnictwo KUL 1993, s. 31; H Schuette, *Kirche im oekumenischen Verstaendnis. Kirche des dreieinigen Gottes*, Paderborn: Bonifatius Druck Buch Verlag 1991, s. 96-99.

Jan Paweł II, jako pierwszy z papieży, napisał encyklikę poświęconą ekumenizmowi⁶⁶. W swej działalności postulował twórczą rozmowę, której zadaniem było m.in. oczyszczenie pamięci historycznej, która w dużej mierze dotyczyła właśnie prymatu. Jako więc otwarcie przestrzeni, w której posługa następców Piotra mogłaby być elementem jednoczącym wszystkich chrześcijan, należy traktować głos Jana Pawła II, odnoszący się do bolesnych wydarzeń z przeszłości: „jestem świadom – mówił – iż z różnorodnych przyczyn i wbrew woli jednych i drugich to, co miało być posługą, mogło niekiedy przybierać dość odmienną postać”⁶⁷. Jego prośbę o przebaczenie skierowaną do wszystkich chrześcijan, obciążonych bolesnymi wspomnieniami odnoszącymi się do urzędu Piotra, można odczytywać w kategoriach symbolicznych, ale też jako konkretną inicjatywę ekumeniczną⁶⁸. Jako logiczną konsekwencję tego gestu należy widzieć też najdalej idącą inicjatywę dotyczącą prymatu, zapraszającą do wspólnego poszukiwania, adekwatnej do współczesnej sytuacji ekumenicznej, nowej formuły prymatu. Już w 1988 roku Papież wobec Dymitriosa I uzewnętrznił swoje twórcze poszukiwania: „Modłę się gorąco do Ducha Świętego, by obdarzył nas swoim światłem i oświecił wszystkich pasterzy i teologów naszych Kościołów, abyśmy wspólnie poszukiwali takich form sprawowania owego urzędu, w których możliwe będzie realizowanie uznawanej przez jednych i drugich posługi miłości”⁶⁹. Zasadniczy zaś głos w tej kwestii zawarł we wspomnianej już encyklice *Ut unum sint* zapraszając wszystkich poczuwających się do odpowiedzialności za jedność chrześcijaństwa do rzetelnego dialogu i wspólnej troski o przyszłość posługi następców św. Piotra: „Jest to ogromne zadanie, od którego nie możemy się uchylić i którego nie mogę wykonać samodzielnie. Czy zatem realna, choć niedoskonała komunია, istniejąca między nami, nie mogłaby nakłonić kościelnych zwierzchników i ich teologów do nawiązania ze mną braterskiego i cierpliwego dialogu na ten temat?”⁷⁰. Wskazać można wiele inicjatyw, jako odpowiedź na ten ważny krok ekumeniczny Jana Pawła II⁷¹.

⁶⁶ Jan Paweł II, *Encyklika Ut unum sint*, Città del Vaticano: Libera Editrice Vaticana 1995.

⁶⁷ Słowa te przytoczone w Encyklice poświęconej ekumenizmowi (UUS 95), Jan Paweł II wypowiedział do Patriarchy ekumenicznego Dymitriosa I w czasie jego wizyty w Rzymie. Por. *Homilia w Bazylice Watykańskiej w obecności Dymitriosa I, Arcybiskupa Konstantynopola i Patriarchy ekumenicznego*. 6.12.1987. AAS 80 (1988), s. 714.

⁶⁸ UUS 88.

⁶⁹ *Homilia w Bazylice Watykańskiej w obecności Dymitriosa I, Arcybiskupa Konstantynopola i Patriarchy ekumenicznego*. 6.12.1987, AAS 80 (1988), s. 714.

⁷⁰ UUS 96.

⁷¹ Wymienić można chociażby Sympozjum na temat: *Prymat Następcy Piotra* zorganizowane przez Kongregację Nauki Wiary w grudniu 1996 r. z udziałem przedstawicieli innych wyznań chrześcijańskich. Materiały zostały opublikowane w: *Il Primato del Successore di Pietro*, „Atti del Simposio teologico: Roma, 2-4 dicembre 1996”. Città del Vaticano: Libera Editrice Vaticana 1998. Oficjalnym owocem tego spotkania był dokument Kongregacji Nauki Wiary: *Prymat Następcy Piotra w tajemnicy Kościoła*. Zob. „L'Osservatore Romano” 2 (1999), s. 52-56. Pewną formą odpowiedzi było też kolejne, odbyte z inicjatywy wiedeńskiej fundacji *Pro Oriente*, studyjne seminarium eku-

PRYMAT JAKO *MUNUS DOCENDI*

Wyznawanie jednej wiary traktowane było zawsze z należytą atencją i rozumiane jako podstawowy filar jedności eklezjalnej⁷². Świadomość wierzących kształtowana jest nauczaniem, że z woli swego Założyciela Kościoła, posiadając *nadprzyrodzony zmysł wiary*, trwa w czystości wiary pod przewodnictwem żywego Urzędu Nauczycielskiego⁷³. Tak więc służba Chrystusowi, który jest Prawdą staje się służbą słowu Bożemu i jednocześnie buduje jedność wspólnoty⁷⁴. Misja nauczania przyporządkowana całemu kolegium biskupów w sposób szczególnie zawiera się w posłudze Biskupa Rzymu, włącznie z przywilejem nieomyślności.

Jan Paweł II widział tę rolę w całokształcie swej pasterskiej posługi w Kościele powszechnym. Pełny bowiem sens posługi Piotra rozumiał jako głoszenie nauki objawionej i szerzenie w całym Kościele prawdziwej wiary w Chrystusa. Jednocześnie wskazywał na zawężone czy wręcz błędne pojmowanie Magisterium papieskie, według którego polegałoby ono jedynie na potępianiu błędów przeciw chrześcijańskiej wierze⁷⁵. Można stwierdzić, że jeśli czas bezpośrednio po Soborze Watykańskim II przyniósł wiele niepokoju w obszarze nauczania doktrynalnego i moralnego, to pontyfikat Jana Pawła II był powrotem pewności i ładu⁷⁶.

Nie ulega wątpliwości, że najbardziej charakterystycznym elementem posługi prymacjalnej jest ranga nieomyślności jego nauczania. Chodzi w tym wypadku o formalny aspekt nauczania określanego jako *ex cathedra*. W dotychczasowej historii w nauczaniu papieskim pojawiły się dwa przypadki takiego nauczania: prawda o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny ogłoszona przez Piusa IX w 1854 roku oraz prawda o Wniebowzięciu Maryi ogłoszona przez Piusa XII w 1950 roku. W komentarzach analizujących całościowo nauczanie Jana Pawła II obecna jest teza, że w dwóch przypadkach można mówić o formie dogmatycznej, czy też przynajmniej o wypowiedzi w dużym stopniu wypełniającej

meniczne poświęcone zagadnieniu autorytetu i jurysdykcji w Kościele. Jako też bardzo interesującą należy traktować inicjatywę teologów związanych z *Institut für Ökumenische Forschung* w Tübingen, którzy zwrócili się do przedstawicieli ośmiu Kościołów z pytaniem o przyszłość prymatu Piotra (Mit welchem Positionspapier gingen Sie in eine Gesprächsrunde über die ökumenische Zukunft des Petrusdienstes als Primat?) Odpowiedzi zawarte są w: „Theologische Quartalschrift” 2 (1998). Również *Tygodnik Powszechny* nr 26 z dnia 26. 06. 1996 r. opublikował wypowiedzi przedstawicieli innych wyznań, jako odpowiedź, m.in. Patriarchy Bartłomieja I.

⁷² KKK 815.

⁷³ KKK 889; KK 12; KO 10.

⁷⁴ W. Kasper. *Rzeczywistość wiary*, Warszawa: PAX 1979, s. 119.

⁷⁵ Jan Paweł II, *Misja nauczania Następcy św. Piotra*, w: *Wierzę w Kościół jeden, święty, powszechny i apostołski*, red. S. Dziwisz i in., Città del Vaticano 1996, s. 248.

⁷⁶ S. Nagy. *Piętnaście lat pontyfikatu*, s. 232-235.

wymogi formalne dogmatu: Encyklika *Evangelium vitae*⁷⁷ oraz List apostolski *Ordinatio sacerdotalis*⁷⁸.

W pierwszej, ze wskazanych wypowiedzi, już we wstępie znajduje się formuła podkreślająca kolegialną jedność i zapotrzebowanie na autorytatywną wypowiedź. Papież pisał: „Kardynałowie zwrócili się do mnie z jednomyślnie wyrażoną prośbą, abym autorytetem Następcy św. Piotra potwierdził wartość ludzkiego życia i jego nienaruszalność, nawiązując do obecnej sytuacji i do zagrażających mu dziś niebezpieczeństw”⁷⁹. Niejako dalszą procedurą było rozesłanie osobistego listu Papieża do wszystkich biskupów, by w ich odpowiedziach znaleźć cenną pomoc. Dlatego analizowana encyklika, w przekonaniu Jana Pawła II, była owocem współpracy całego kolegium biskupiego i był to głos *stanowczy i jednoznaczny*⁸⁰. W dalszej części Papież powoływał się na prawdę bezpośrednio wynikającą z nauczania Pisma Świętego, niezmiennie uznawaną przez Tradycję Kościoła i jednomyślnie głoszoną przez jego Magisterium, by ostatecznie odnieść się do autorytetu spełnianego przez siebie urzędu: „Dlatego mocą Chrystusowej władzy udzielonej Piotrowi i jego Następcom, w komunii z biskupami Kościoła katolickiego, potwierdzam, że ...”⁸¹. Jest to więc wyrażenie, które bez względu na opinie teologów, co do teologicznego stopnia pewności, wskazuje na uroczysty sposób formułowania nauczania kościelnego⁸².

Analogiczny sens ma wypowiedź zawarta w drugim z wymienionych wyżej dokumentów. Porusza on problem święceń kapłańskich udzielanym wyłącznie mężczyznom. Tu również występuje wyraźny moment nauczania uroczystego. Jan Paweł II odwołując się do zachowywanej i niezmiennej Tradycji Kościoła, stwierdza: „Aby zatem usunąć wszelką wątpliwość w sprawie tak wielkiej wagi, która dotyczy samego Boskiego ustanowienia Kościoła, mocą mojego urzędu utwierdzania braci (por. Łk 22, 32) oświadczam, że Kościół nie ma żadnej władzy udzielania święceń kapłańskich kobietom, oraz że orzeczenie to powinno być przez wszystkich wiernych Kościoła uznane za ostateczne”⁸³. Dodać można, iż wobec wysuwanych wątpliwości Kongregacja Nauki Wiary dała precyzyjną odpowiedź o ostateczności tego orzeczenia i przynależności tej prawdy do depozytu wiary⁸⁴.

⁷⁷ Jan Paweł II, *Encyklika Evangelium Vitae*, Città del Vaticano: Libera Editrice Vaticana 1995.

⁷⁸ Jan Paweł II. *List apostolski „Ordinatio sacerdotalis” Ojca Świętego Jana Pawła II o udzieleniu święceń kapłańskich wyłącznie mężczyznom*. Città del Vaticano: Libera Editrice Vaticana 1994.

⁷⁹ EV 5.

⁸⁰ EV 5.

⁸¹ EV 57.

⁸² Szczegółowa analiza tego zagadnienia znajduje się w: S. Nagy. *Problem stopnia teologicznej pewności nauki encykliki „Evangelium vitae”*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 29 (1996), s. 279-285.

⁸³ OS 4.

⁸⁴ Kongregacja Nauki Wiary. *Odpowiedź na wątpliwości dotyczące doktryny zawartej w liście apostolskim „Ordinatio sacerdotalis”*, „L'Osservatore Romano” 3 (1996), s. 49.

* * *

Jan Paweł II, jako aktywny uczestnik Soboru Watykańskiego II był świadomy zachodzących w Kościele procesów. Kierunek *ad fontes*, odnawiający misję Kościoła, opierając ją na źródłach biblijnych i patrystycznych, miał na uwadze również *znaki czasu*, które wyrażały współczesną kulturę i tworzącego ją człowieka. Posługa Następcy św. Piotra znalazła w jego wykonaniu również taką odnowioną formułę. Nie dezawuuując w najmniejszym stopniu nauczania Kościoła o prymacie, w praktycznej jego realizacji zaproponował formy adekwatne do wyzwań współczesności. *Nota bene* były one już obecne w historii, a ich najkrótszą definicję wyraża tytuł *Servus servorum Dei* oraz starożytna formuła określająca prymat jako *pierwszeństwo w miłości*. A w odniesieniu do osoby Jana Pawła II, adekwatne jest stwierdzenie, iż zrealizował pontyfikat, w którym postawa mądrości, przeobrażała się w magisterium i kroczyła drogami serca, które od serca samego Boga prowadziły do serca świata⁸⁵.

Sł o w a k l u c z e: Jan Paweł II, Kościół, prymat, kolegalność, Vaticanum II, urząd.

Theology and Praxeology of the Primacy in the Pontificate of John Paul II

Summary

The primacy of the Bishop of Rome is the term for the highest office in the Church. It consists in carrying out a mission appointed to St. Peter and his successors by Christ. The truth about the primacy is a theoretical plane, dogmatically defined at the I Vatican Council in 1870. It also has a practical dimension, which depends on the individual popes and the particular historical context. A characteristic feature of the pontificate of John Paul II was the implementation of the reforms of the II Vatican Council and the Church's preparation for the Great Jubilee of the third millennium. John Paul II realized the primacy function in accordance with the tradition of the Church, on the grounds of the biblical image of Peter the Apostle, and continuing the line of his predecessors – John XXIII and Paul VI. The leading element of his pontificate was the openness to the world, to man and his dignity, or sensitivity to the signs of the times. The priority at the level of ecclesial unity was a concern for the community at all levels, including the ecumenical field. John Paul II realized the primacy ministry as *Servus servorum Dei*, in the ancient formula – *priority in love*.

K e y w o r d s: John Paul II, church, primacy, collegiality, Vatican II, office.

⁸⁵ J. Ratzinger, *Teologia mądrościowa. Troska Jana Pawła o trzecie tysiąclecie*, „Gość Niedzielny – Azymut” 7 (1999), s. 4-5.

Theologie und Praxeologie des Primats im Pontifikat vom Johannes Paul II.

Zusammenfassung

Das Primat des Bischofs von Rom bezeichnet die Höchste Gewalt in der Kirche. Sie besteht in der Erfüllung der Mission, die von Petrus und seinen Nachfolgern von Christus gegeben wurde. Die Wahrheit über den Primat lässt sich auf einer theoretischen Ebene betrachten, die dogmatisch durch das I. Vatikanische Konzil im Jahre 1870 definiert wurde. Sie hat aber auch eine praktische Dimension, die von einzelnen Päpsten und einem konkreten historischen Kontext abhängt. Das charakteristische Merkmal des Pontifikats von Johannes Paul II. war die Umsetzung der Reformen des II. Vatikanischen Konzils sowie die Vorbereitung der Kirche auf das große Jubiläum des dritten Jahrtausends. Johannes Paul II hat seine primatiale Funktion gemäß der Tradition der Kirche ausgeübt, indem er auf das biblische Bild des Apostels Petrus verwies und die Linie seiner Vorgänger – Johannes XXIII. und Paul VI. weiter verfolgte. Das leitende Element seines Pontifikats war die Öffnung für die Welt, für den Menschen und seine Würde, also eine Sensibilität für die Zeichen der Zeit. Die Priorität auf der ekklesialen Ebene war die Sorge um die Einheit der Gemeinschaft auf allen Ebenen, inklusiv den ökumenischen Bereich. Johannes Paul II übte den primatilen Dienst als *Servus servorum Dei* aus was in einer altertümlichen Formel heißt: die Vorrangstellung in der Liebe.

Schlüsselworte: Johannes Paul II., Kirche, Primat, Kollegialität, Vaticanum II, Amt.

